

# Polska Wersja, Ludzką Rzeczą Błądzić (feat. DJ O)

Refren:

Trudno przyznać się do błędu, a łatwo jest sądzić,  
Nawet, gdy sam błądzisz,  
Czym prędzej zapomnisz, mądrości słowa wielkie,  
Widzisz w czyimś oku drzazgę, a w swoim masz belkę  
Trudno przyznać się do błędu, a łatwo jest sądzić,  
Nawet, gdy zabłądzisz,  
Czym prędzej zapomnisz, przeznaczenia gest,  
Bo ludzką rzeczą błądzić jest!

Jano:

Jak każdy błędę, sądę, że wyjdzie słońce w końcu,  
I że zobaczę tam Ciebie na drogi krańcu,  
Dawno zerwał mi się łańcuch, ludzką rzeczą błądzić,  
Ważne żeby umieć wrócić, błędy naprawić – ciężko,  
Ból w sobie zabić, Twój wybór chłopak,  
W chuj możesz stracić bujając głową w obłokach,  
Ciągłe iść pod górkę? kurwa nie, dziękuję,  
Musisz znaleźć się w sobie, to twój ratunek,  
Życie Ci wystawia rachunek i kończysz w piachu,  
Dobrze o tym wiesz, ale nie odczuwasz strachu,  
Ludzką rzeczą błądzić, wiem jak można skończyć,  
Z życia nektar sączyć, wciąż do celu dążyć,  
Potem półsłodkie wino otwierasz z dziewczyną,  
Naraz wypijasz do dna i żegnasz się z tą chwilą,  
Gdzieś Ci sens zaginął, ale po upadku wstajesz,  
Nie wiesz już gdzie iść, chyba sam się nie poznajesz,  
Drogą na skróty zaszczuty jesteś na amen,  
Czas już wreszcie przerwać ten lament, pokonać zamęt,  
Mów co masz mówić, byle słów Ci nie brakło,  
Nie zawsze dobrą ścieżką jest ta gdzie widać światło, elo

Refren:

Trudno przyznać się do błędu, a łatwo jest sądzić,  
Nawet, gdy sam błądzisz,  
Czym prędzej zapomnisz, mądrości słowa wielkie,  
Widzisz w czyimś oku drzazgę, a w swoim masz belkę  
Trudno przyznać się do błędu, a łatwo jest sądzić,  
Nawet, gdy zabłądzisz,  
Czym prędzej zapomnisz, przeznaczenia gest,  
Bo ludzką rzeczą błądzić jest!

Hinol:

Ja też popełniam błędy, widzę to w swoich oczach,  
Czasem sumienie dręczy, nie daje spać po nocach,  
Jak sępy przy zwłokach, księżyc, gdy szlochasz,  
Odcięty przez mendi od miejsc, które kochasz,  
Popatrz z za szyby, zobacz świat ludzi fałszywych,  
By dominować udają Boga, choć zadają krzywdy,  
Eliminować chcą ludzi innych za ich złe czyny,  
Szkoda, że zapomnieli własne grzechy i winy,  
Parzy jak pokrzywy mnie, prawda mi tak bliska,  
Grzechy obrzydliwe me, mordują jak trucizna,  
Chciałbym powiedzieć, lecz nie mogę się przyznać,  
Barwna prawda z dawien dawna musi zostać w myślach,  
To tylko mój kryształ, hoduję go w sercu,  
Nie stój w przejściu menci, postaw się na moim miejscu,  
Pogardliwych przestróg weź już nie praw mi bez sensu,  
Gorzki sekret schowam w grobie, a Ty ze mnie zejdz już,  
Bo nic nie powiem, nic powiem,  
Nawet w rapie, choć to spowiedź, łapiesz?

Refren:

Trudno przyznać się do błędu, a łatwo jest sądzić,

Nawet, gdy sam błędzisz,  
Czym prędzej zapomnisz, mądrości słowa wielkie,  
Widzisz w czyimś oku drzazgę, a w swoim masz belkę  
Trudno przyznać się do błędu, a łatwo jest sądzić,  
Nawet, gdy zabłądzisz,  
Czym prędzej zapomnisz, przeznaczenia gest,  
Bo ludzką rzeczą błędzić jest!